

# **II KONGRES SĘDZIÓW POLSKICH**

## **Warszawa, 22 - 23 października 2008 r.**

### **Wystąpienie Rzecznika Praw Obywatelskich Janusza Kochanowskiego**

Wielce Szanowny Panie Przewodniczący,  
Szanowni Państwo!

Przede wszystkim pragnę serdecznie podziękować za zaproszenie mnie na tę tak ważną uroczystość.

Jest ona doskonałą okazją, żeby podkreślić wspólne cele i zadania łączące Rzecznika Praw Obywatelskich z sędziami sądów powszechnych, sądów administracyjnych oraz Sądu Najwyższego.

Oprócz oczywistych różnic wynikających z odmiennych zadań i pozycji ustrojowej, sądownictwo polskie oraz urząd Rzecznika Praw Obywatelskich łączy ścisła współpraca na rzecz realizacji zapisanej w Konstytucji idei demokratycznego państwa prawa oraz zapewnienia wysokiego poziomu i sprawności orzecznictwa.

Na rzecz realizacji podstawowego prawa obywatelskiego, jakim jest prawo do uczciwego i sprawiedliwego procesu, w rozsądnym terminie.

Wielokrotnie miałem już okazje podkreślać, że nie ma praw i wolności obywatelskich bez sprawnie funkcjonujących instytucji państwa, w tym przede wszystkim sprawnego sądownictwa.

Potrzebę przeprowadzenia dwóch zasadniczych reform należy uznać dziś za kluczową dla właściwej realizacji idei demokratycznego państwa prawa.

Są to: reforma systemu stanowienia prawa oraz reforma wymiaru sprawiedliwości. Z myślą o tej pierwszej powstał przygotowany w moim Biurze projekt ustawy o Radzie Stanu, który niedawno przesłałem do Pana Prezydenta, Premiera oraz Marszałków Sejmu i Senatu.

Jeśli chodzi o reformę wymiaru sprawiedliwości, to w mojej ocenie, nie da się jej przeprowadzić bez aktywnego udziału przedstawicieli wszystkich zawodów prawniczych, którzy za stan prawa i państwa są przede wszystkim odpowiedzialni.

Tego rodzaju zadania miało w przeszłości realizować Porozumienie wszystkich samorządów zawodów prawniczych. Celem Porozumienia miało być – niech mi wolno przypomnieć – *„podejmowanie wspólnych działań na rzecz reformy wymiaru sprawiedliwości, naprawy systemu obowiązującego prawa i procesu jego stanowienia oraz podnoszenie standardów zawodowych i moralnych zawodów prawniczych”*. Te cele ciągle pozostają aktualne.

Mówiąc o brakach i niedociągnięciach polskiego wymiaru sprawiedliwości należy w pierwszej kolejności wymienić, mając w pamięci orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, przewlekłość procesów sądowych.

Sięgając nieco głębiej - do przyczyn tego stanu rzeczy, można wskazać m.in. na inflację zadań nakładanych na sądy, a także niepotrzebne obciążanie sądów realizacją zadań zbędnych.

Sądy są zmuszane realizować zadania, które nie prowadzą do osiągnięcia ich podstawowych celów, jakim jest rozstrzygnięcie sporów. Można tu dla przykładu wymienić m.in. decydowanie o zwolnieniu od kosztów sądowych, czy inne - wyłącznie formalne zagadnienia. Zadania te realizowane w sposób nieprofesjonalny prowadzą do wydłużania terminów prowadzonych spraw.

Kolejnym problemem wydaje się być obciążanie sędziów zadaniami o niskiej wartości merytorycznej.

Źle zorganizowane zaplecze administracyjne sądów nie nadąża za realizacją rosnących stale zadań, a sędziowie zmuszani są do wykonywania czynności poniżej swoich kwalifikacji, co znowu prowadzi do niepotrzebnego wydłużania procedury sądowej.

W polskim sądownictwie brak jest wreszcie sprawnego systemu oceny i motywowania sędziów. Nie promuje się osób dążących do usprawnienia procesów zachodzących w sądach, czego skutkiem bywa niska motywacja do pracy oraz niska jakość pracy sądów.

Brak systemu oceny połączony ze źle rozumianą niezawisłością nie pozwala na eliminowanie najslabszych i właściwe docenianie pracy najlepszych sędziów.

W końcu należy wspomnieć o nieefektywności sądownictwa dyscyplinarnego dla sędziów, czego niechwalebny przykładem jest chociażby sprawa sędziego Wilkanowskiego.

Wysoka jakość pracy sędziego jest w dzisiejszych czasach kwestią szczególnie znaczącą. W opinii wielu przedstawicieli doktryny obserwujemy obecnie wyraźną tendencję wzrostu znaczenia t.zw. aktywizmu sędziowskiego, ze względu na konstytucjonalizację porządku prawnego i wynikającą z niej konieczność stosowania zasad ogólnych prawa.

Współczesny model orzekania, w przeciwieństwie do konserwatywnego opartego o założenie, że sędzia jest tylko „ustami ustawy”, wymaga, aby orzekanie następowało na podstawie całego systemu prawnego.

Sędzia w modelu współczesnym jest zatem zmuszony orzekać w oparciu zarówno o rozmaite przepisy multicytrycznego systemu prawa, jak również zasady ogólne oraz możliwą do określenia wolę ustawodawcy.

To szczególnie odpowiedzialne zadanie, jaki jest nie tylko subsumcja stanu faktycznego pod określony przepis ale wyprowadzanie normy z całokształtu obowiązującego prawa, ma w rezultacie zapewnić przestrzeganie praw i podstawowych wolności człowieka w procesie stosowania prawa. Stosowanie prawa nakierowanego za służenie idei prawa, którą jest nic innego jak sprawiedliwość.

Rezultatem wprowadzanych reform powinny być więc sądy łatwo dostępne i sprawnie egzekwujące prawo, sądy rozstrzygające sprawy w możliwie krótkim czasie przy relatywnie niskich kosztach i wreszcie sędziowie cieszący się godziwymi zarobkami oraz satysfakcją z wykonywanej pracy. Odnajdujący swoje wielkie powołanie w służbie idei sprawiedliwości. Sprawiedliwości bez której życie traci sens, a państwo ulega degeneracji.

Tego wszystkiego, na zakończenie swojego wystąpienia, chciałbym Państwu i sobie, ale przede wszystkim obywatelom naszego kraju, życzyć.